



ZESPÓŁ SZKÓŁ MECHANICZNO-ELEKTRYCZNYCH im. KAZIMIERZA PUŁASKIEGO

ul. Targowa 29, 42-200 Częstochowa
Tel. 34-324-14-11 Fax 34-324-48-39
e-mail zsme@pro.onet.pl

Ślubujemy tobie szkoło!

Ślubowanie uczniów klas pierwszych Zespołu Szkół Mechaniczno – Elektrycznych im. Kazimierza Pułaskiego w Częstochowie na Jasnej Górze jest już tradycją. O uroczystości, która w tym roku odbyła się 23 października, opowiada Tomasz Dobosz – dyrektor szkoły, a wrażeniami dzielą się rodzice i uczniowie.

Jakie znaczenie dla młodzieży ma złożenie ślubowania na Jasnej Górze?

Tomasz Dobosz – dyrektor szkoły: Akt ślubowania uczniów klas pierwszych jest bardzo ważnym wydarzeniem dla całej szkolnej społeczności. Następuje symboliczne przyjęcie pierwszaków w szeregi braci szkolnej. Od 23 lat tradycją szkoły jest wypowiedanie słów przysięgi uczniowskiej w murach Klasztoru Jasnogórskiego. Jest to miejsce szczególne dla wszystkich Polaków. Tutaj swoje śluby składali królowie Polski i męzowie stanu. Także nasz Patron, Kazimierz Pułaski jest częścią historii Jasnej Góry. Złożenie przyrzeczenia w takim otoczeniu na długo pozostanie w pamięci naszej młodzieży i ich rodziców.



Według jakiego ceremoniału odbywa się ślubowanie uczniów klas pierwszych?

T.D.: W uroczystości udział biorą uczniowie umundurowani oraz cywile. Wykorzystywane są elementy ceremoniału wojskowego, szczególnie dotyczące poczty sztandarowej oraz kompanii honorowej. Całe przedsięwzięcie realizowane jest w kilku, następujących po sobie etapach. Formowanie kolumny marszowej odbywa się na placu Daszyńskiego. Dyrektor odbiera meldunek o gotowości do rozpoczęcia uroczystości, oddaje hołd sztandarowi szkoły i wita się z uczniami ustawionymi w dwuszereg. Prowadzący wydaje komendę do wymarszu. Kolumna maszeruje Alejami NMP do parku Staszica pod pomnik Patrona Szkoły, Kazimierza Pułaskiego. Delegacja uczniów wraz z dyrektorem składa wiązanek kwiatów pod pomnikiem. Następnie wszyscy udają się do sali, w której złożone zostanie ślubowanie. Po zajęciu miejsc przez zaproszonych gości, rodziców, nauczycieli i uczniów przy dźwiękach Marsza Generalskiego wprowadzony zostaje sztandar szkoły i rozpoczyna się ceremonia ślubowania odegraniem hymnu Polski. Fanfary wzywają uczniów, delegatów z każdej klasy i zawodu, którzy składają ślubowanie na sztandar, a następnie odbierają z rąk dyrektora symboliczne odznaki przynależności do społeczności Zespołu Szkół Mechaniczno – Elektrycznych. Odegranie „Roty” i wyprowadzenie sztandaru rozpoczyna część artystyczną przygotowaną przez koleżanki i kolegów ze starszych klas. Wystąpienia aktorów przeplatane są utworami muzycznymi kwintetu dętego. Zwieńczeniem uroczystości jest akt zawierzenia uczniowskiego losu Matce Boskiej Częstochowskiej. Kolumna uczniów wraz z pocztą sztandarową i pozostałymi osobami wchodzi do Kaplicy Cudownego Obrazu prowadzona przez Paulina Ojca Jana Zinówkę.



Jakie przygotowania towarzyszą ślubowaniu?

T.D.: Jak do każdej uroczystości szkolnej tworzy się ogólny scenariusz realizacji zadania. W przypadku ślubowania jest on bardziej skomplikowany, ponieważ obejmuje kilka różnych form i miejsc. Najważniejszym elementem jest harmonogram czasowy poszczególnych działań. Przestrzeganie tego reżimu czasowego gwarantuje sprawny przebieg uroczystości. Odbywają się próby części artystycznej oraz występów prezentatorów. Uczniowie klas pierwszych ćwiczą musztrę. W celu zapewnienia bezpieczeństwa w trakcie przemarszu zwracamy się do policji o asystę radiowozu. Odpowiednio wcześniej ustala się wzór zaproszenia i listę zaproszonych gości. Wzorem lat ubiegłych wszystkie zadania zostały wykonane wzorowo, więc uroczystość przebiegała zgodnie z planem.

Jak Pan ocenia uroczystość pierwszoklasistów?

Krzysztof Nowak – przedstawiciel Rady Rodziców: Niewątpliwie szkoła przeżywa dzisiaj niezwykły dzień, który na zawsze zapisze się w pamięci nas wszystkich. Jako rodzic jestem dumny z wyboru tej właśnie placówki dydaktycznej, ponieważ jestem pewien, że zaszczerpi ona najpiękniejsze wartości w sercach naszej młodzieży. Uważam, że ślubowanie jest tego odzwierciedleniem.



Jakie są wasze wrażenia - uczniów klas pierwszych – po wydarzeniu, którego jesteście głównymi uczestnikami?

Dawid Zieliński – uczeń klasy I En: Ślubowanie to jedna z tych uroczystości, w których uczniowie biorą udział z pełnym zaangażowaniem. To wtedy symbolicznie przyłączają się do grona szkolnego. Pomimo niesprzyjającej pogody dzień ten był dla mnie wielkim przeżyciem. Przemarsz z eskortą policyjnego radiowozu, złożenie hołdu patronowi szkoły, koncert pieśni patriotycznych, występ klas starszych upamiętniający Kazimierza Pułaskiego oraz wzruszająca muzyka towarzysząca zawierzeniu młodzieży opiece Matki Bożej to chwile wyjątkowe.

Przemysław Okupny – uczeń klasy I En: Największe wrażenie zrobił na mnie przemarsz alejami miasta. Mile również wspominać bardzo ciepłą atmosferę wspólnego poczęstunku nauczycieli, rodziców i uczniów.

Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiali Patrycja Piotrowska i Łukasz Fijolek.

Rajd pierwszoklasistów

Dnia 19 września 2014 roku odbył się rajd integracyjny dla pierwszoklasistów Zespołu Szkół Mechaniczno – Elektrycznych im. Kazimierza Pułaskiego w Częstochowie. Całą klasą udaliśmy się do Olsztyna, gdzie czekało na nas mnóstwo wyzwań. Począwszy od rzucania jajkiem, skończywszy na przeciąganiu liny.



To klasa pierwsza technikum. Wszyscy z niecierpliwością oczekiwali rozpoczęcia rywalizacji.



Chłopaki z samorządu zaczęli wprowadzać naszą drużynę do gry. Naszym pierwszym zadaniem było odgadnięcie zagadki. Rozwiązanie brzmiało „biała dama” i wiązało się z jej odnalezieniem.



Zadania już wykonane. Na początku dwójka uczniów musiała rzucić jajkiem trzydzieści razy. Nie można było go stłuc. Następnie nasz kolega musiał skakać na skakance przez trzydzieści sekund. Oczywiście, wszystkie konkurencje zostały wykonane bezbłędnie.



Udało nam się znieść kubeczek bez wylania ani jednej kropelki jego zawartości. Po tym czekał na nas dość długi spacer, jednak wszyscy daliśmy radę. Niektórzy narzekali, ale ostatecznie dotarli do następnego punktu bez większych oznak zmęczenia.



Finałowe przeciąganie liny. Na początku zmierzyć musiały się klasy pierwsze. Klasa technikum przegrała, więc kolejnym „przeciwnikiem” klasy zawodowej byli chłopcy ze starszych klas. To właśnie oni wygrali.

Oczywiście to nie były wszystkie zadania. Prócz tych wyżej wymienionych musieliśmy jeszcze między innymi zbierać trochę niejadalnych grzybów, rozwiązać więcej zagadek oraz przejść przez ciemną jaskinię.

Myszę, że wszyscy się bardzo dobrze bawili.

Anna Małolepszy, klasa I T